

# GAZETA POŁUDNIOWO-PRUSKA.

Nro. 96.

w Sobotę dnia 29. Listopada Roku 1800.

z Paryża d. 11. Listopada.

Generał Berthier przybył do Paryża.

Arcy-Biskup Korynteki, Spina, którego wyjazd z Rzymu pisma publiczne ogłosiły; i którego poselstwo zmierza do zagodzenia w Wercelli z deputowanymi pierwszego Konsula zakłóceń kościoła francuzkiego, przybył do Paryża, i mieszka w Hotelu rzymskim.

Donoszą listy z Bayony, iż miasto to wielką przerażone jest trwogą, ponieważ dnia 31. przybył tam karyer z Paryża z rozkazem rządu, aby na całej granicy hiszpańskiej pociągnięty był kordon końcem wstrzymania zaraźliwych chorób, które w Hiszpanii nader grassują.

Rok teraźniejszy, mówią tutejsze pisma publiczne, bardzo stał się osobliwym dla swojej pory powietrza, to jest: dla zimy, która cztery razy odnawiała się, i dla nadzwyczajnych upałów, które przez pułtrzęcia miesiąca trwały, potem nastąpiły ulewne deszcze, a teraz wiatr tak gwałtowny, iak nad brzegami morza.

Od kilku dni rozdała tu rozmaite pisma bezimiennie. Jedno z nich ma tytuł: Porównanie Cezara, Kromwela, Monki, z Konsulem Buonaparte. Autor nie upatruje wcale żadnego podobieństwa między Monkiem i pierwszym Konsulem. Drugiego posłanki są jawne; pierwszy zaś dał się użyć na obydwie strony. Także nie widzi żadnego podobieństwa między Buonapartem i Kromwelem, ponieważ Kromwell w młodości zagłębiał się w sub-

telnosciach teologicznych, a Buonaparte formował się zaraz od dzieciństwa na bohatera. Kromwell zamordował swego Króla, a Buonaparte nie miał wpływu do żadnej zbrodni rewolucyjnej. Kromwell rozniecał ulewicznie wojnę domową, Buonaparte zakończył ją. Kromwell okazał swoją niebiegłość w sztuce wojennej w niepomysłnej wyprawie przeciw wyspie Rhe, a Buonaparte zaraz przy pierwszym wstępie na teatr wojny zosiławił za sobą wszystkich bohaterów wieku. Z Cezarem mógłby być porównany Buonaparte największej w wojennych wiadomościach; lecz Cezar przeszedł do partyi Demagogów, którzy wszczęli zamieszanie w państwie, a Buonaparte wziął pod protekcję właścicieli, na których tylko naród spoczywa. Uczyniwszy takowe porównanie, pyta się autor: czyby się stało z Francją, gdyby Buonaparte umarł? Niechce on wiedzieć nic o familii Buorbonów, i twierdzi, iż żaden generał nie posiada szacunku u wszystkich innych generałów, i tak wielkiego zaufania w całym narodzie, iak Buonaparte. Po jego śmierci generałowie podzieliliby się Rzęptą, iak monarchią Alexandra. Do zapobieżenia takowemu nieszczęściu, nie upatruje autor innego sposobu, tylko ogłosić Buonapartego Imperatorem, i oddać najwyższą władzę w dziedzictwo jego familii. To pismo rozesełano do pewnych domów i departamentów bezpłatnie.

z Paryża d. 13. Listop.

W drukarni obywatela Baudoin była



w tych dniach rozstawiona straż, i żaden z robotników nie mógł wyjść z drukarni, lecz im przynoszono iść i pić. Ztąd wnosiemy, iż w rzeczony drukarni bardzo ważne drukują pismo, którego osnowy rząd niechce jeszcze mieć ogłoszoney.

Xiąże Giustiniani, poseł Rzymu, otrzymał także niedawno rozkaz z wszystkimi innymi Włochami, aby z tąd wyjechał; lecz niedługo potym wyłączony został od tego rozkazu. Gdy poszedł do pierwszego konsula dla pożegnania się z nim, rzekł do niego Buonaparte: „Rzymski poseł niepowinien tu być, lecz Giustiniani może się tu zostać.”

Nasze pisma publiczne zachowują ścisłe milczenie względem wypowiedzenia zawieszenia broni w Niemczech. Przysposobienia zbrojne trwają jednak ciągle. Armia francuską w Niemczech liczą do 150,000, a w Włoszech 120,000 ludzi.

Szwagier Kościuski służy jako kapitan w wojsku francuzkim stojącym w Frankfurcie.

z Luneville d. 11. Listop.

Konferencye między Hrabim Cobenzl i Józefem Buonaparte zaczęły się już, i odpowiadają się wzajemnie raz u tego, a drugi raz u owego pełnomocnika. Poufałość, jaką między nimi panuje, zda się być dobrą wieścią. W tych dniach przechodził tu kuryer od armii reńskiej do Paryża z ważnymi depeszami dla generała Moreau.

z Straßburga d. 10. Listop.

Z wielu stron przychodzą nadspodziewane wiadomości przepowiadające bliskie odnowienie wojny. Zapewniają, iż Hrabia Cobenzl podał warunki takie, iż ich nasz rząd przyjąć nie może, a zatem wojna jest nieuchronna, jeżeli dwór Wiedeński nie odstąpi od swych warunków. Cała armia rzymska rusza do Bawaryi, i Moreau oraz Lecourbe przybędą za kilka dni do armii.

Dnia 12. Listopada.

Wczoraj biegł przez nasze miasto z Wiednia do Luneville cesarski gabinetowy kuryer, Moritz. Wiezie on Hrabemu Cobenzl odpowiedź na warunki pokoju podane przez pierwszego Konsula. Wkrótce więc dowiemy się, czy pokoy, czy wojnę mieć będziemy.

z Bruxelii d. 14. Listopada.

Spodziewany tu jest, iak słychać, rosyjski generał Sprengporten końcem odebrania rosyjskich niewolników, którzy do Litwy udadzą się.

Stosownie do wiadomości z Hiszpanii, Król hiszpański przeniósł się z swoim dworem z Madrytu do Pampelony, stolicy Nawarry.

z Bolonii d. 26. Paźd.

Wojska francuzkie zbliżają się dwiema kolumnami do państwa papieskiego, i chcą Neapolitanów wypędzić z rzymskich granic. Tutejsze publiczne pisma mówią, że generał Dupont odebrał nakaz, aby w 20,000 ludzi uderzył na Neapolitanów. Cesarz musi oddać Mantuę i Ferrarę. Według pewnego publicznego doniesienia, w Palermo znajduje się okręt wojenny angielski w pogotowiu dla Króla, na którym popłynął do Wiednia z całą rodziną, w przypadku buntu, którego wcale Sycylii lękają się.

z Włoch d. 6. Listopada.

Zaraz po zdobyciu miasta Arezzo wydał generał Monnier rozkaz, aby zburzono natychmiast cyradellę i mury miasta tego, ponieważ było gniazdem wszystkich zbrodni popełnianych przeciw Włochom i francuzkiemu narodowi i utrzymywało zawsze zaćmienie fanatyzmu.

W Genui strzelono do francuzkiego generała Müller, lecz aresztowano sprawcę tego występku i 4 inne osoby.

W Medyolanie wskazano na śmierć francuzkiego officjera Collin, i dwóch austriackich żołnierzy. Pierwszego ścigano



zaraz, ponieważ utrzymywał korespondencją zdradziecką z austriackimi generałami Melas, Zach i St. Julien, w której im o ważnych bardzo donosił rzeczach. Tracenie zaś obydwuch Austriaków wstrzymano jeszcze.

z Sztutgardu d. 13. Listop.

Od kilku dni maszerują do Bawaryi rozmaite dywizye francuzkiej armii reńskiej, a szczególnie legia cudzoziemka i dywizya generała Dellaborde. Do naszej okolicy przymaszerowały niektóre dywizye artylerji odwodney i większa część legii cudzoziemskiej. Do Sztutgardu przymaszerowało wczoraj kilka set Legionistów, i pomaszerowali dziś do Bawaryi z innymi wojskami francuzkiemi.

Legia cudzoziemka stanie dziś w okolicy Plöchingen.

z Ratyzbony d. 13. Listop.

Wczoraj odebrał generał Grenier, kommandant tutejszy, kuryera od generała Desolles z doniesieniem, iż strony francuzkiej wypowiedziano zawieszenie broni w głównej kwaterze cesarskiej w Wels, i że za 15. dni zaczną się nieprzyjacielskie kroki. Generał Grenier doniósł natychmiast o tym generałowi Hrabieciu Klenau, który jeszcze nic o tym nie wiedział.

z Frankonii d. 15. Listop.

Królewski Pruski poseł w Wiedniu, Hrabia Keller, podał cesarskim ministrom następującą urzędową notę:

„Niżej podpisany ma zlecenie, podać zażalenie cesarsko-królewskiemu dworowi z przyczyny obsadzenia pewnego miejsca leżącego w linii demarkacyjnej północnych Niemiec. Dywizya korpusu Xiążęcia Löwenstein-Wörtheim zostającego na żołdzie angielskim i pod rozrządzeniem dworu cesarsko-królewskiego wkroczyła dnia 2. Października za wyraźnem rozkazem austriackiego generała Simbschen do majątności Königsberg należący do Xiążęcia Sachsen-

Hildburghausen, i rozłożyła się w głównym miasteczku, nie zważając na protestacye saskiego porucznika Pappe stojącego tam na forpocztach. Nie długo potym dwie kompanie od tego samego korpusu z majorem przymaszerowały tam jeszcze, i saski oficer był przymuszonym, cofnąć się z swoją słabą komendą do Koburga.”

„Ten postępek sprzeciwiający się prawdom neutralności północnych Niemiec zadziwił bardzo Króla Jegomości Pruskiego. Wiadome jest dobrze jego systema, i jego szczere przedśiewięcie, które sobie założył w bronieniu nawet siłą tego systematu, nie chcąc nigdy dozwolić, aby jakimkolwiek bądź sposobem naruszone było. Lecz to naruszenie musiało stać się bez wiedzy i woli Cesarza Jegomości, przeto Król spodziewa się, iż dwór cesarski zapobieży temu. Urzędowa nagana rozkazu danego korpusowi Xiążęcia Löwenstein-Wörtheim do prześapienia linii demarkacyjnej, odwołanie wojsk, oraz najściślejsze przepisy przeciw podobnym przestępstwom mogą tylko doprowadzić do żadanego celu. Oto są środki, które niżej podpisany ma rozkaz proponować JW. Ministrowi gabinetowemu, Hrabieciu Colloredo, i ma przytym choron...”

W Wiedniu dnia 29. Października  
1800.

Keller.

Minister cesarski Colloredo odpowiedział, iż to zdarzenie było mu wcale niewiadome, przyrzekł prędkie zapobieżenie temu, i zapewnił, iż jeżeli jakie naruszenie neutralności nastąpiło, stało się to bez woli Cesarza Jegomości, ponieważ dalekim jest od tego, aby miał w czym nadwierać prawidła neutralności północnych Niemiec, owszem starać się będzie w każdej sposobności, okazywać Królowi Jegomości Pruskiemu swoje przyjacielskie sentymenty.

z Beyreuth d. 18. Listop.

Jeszcze jest podobieństwo, iż wypowiedzenie zawieszenia broni niepociągnie za



sobą niepomyślnych skutków, i za kilka dni musi się okazać, czyli ta nadzieja słuszna jest. Kuryer gabinetowy, który wiezie odpowiedź dworu Wiedeńskiego na propozycje konsula Buonaparte, przejeżdża już przez Straßburg do Luneville. Z tym wszystkim w Frankonii dzieją się wszelkie przysposobienia do wojny. Generał Augereau ma postąpić w 10,000 ludzi pod Gelnhausen. Austriacki generał Simbschön cofnie się z swoim korpusem do Czech, jeżeli przyjdzie do wojny.

z Wiednia d. 12. Listop.

Wiadomości z Paryża donoszą, iż negocjacje pokoju wielkich doznają trudności. Rząd francuzki żądał podobno, aby Cesarz rozpuścił węgierską insurrekcyą, i pospolite ruszenie czeskie. Chociaż ta wiadomość nie potwierdziła się jeszcze zupełnie, wszystkie jednak przysposobienia zbrojne okazują wyraźnie, iż bliższa jest wojna niż pokój. Armia włoska postąpiła już naprzód, i wydano rozkaz do wszystkich wojsk w kraju, aby były gotowe do marszu.

Austriacki rezydent na Wołoszczyźnie doniósł tu, iż Basza Brailski przybył z 1000 ludzi do Kraiowy dla oparcia się Basmanowi Oglu, ponieważ groził Wołoszczyźnie napaścią. Gdy Basman poraził Baszę Pechińskiego mającego 4000 wojska, pisał do Hospodara Wołoskiego, Mourusi, iż jeżeli Basza Brailski nie oddali się z Kraiowy i nie powroci do swojej zwyczajnej stolicy, przeto wkroczy na Wołoszczyznę. Wiadomość ta uczyniła w Wiedniu wielkie wrażenie między knpcami greckimi. Mówią, iż Basza Pechiński utrzyma tajemnicę Basmana Oglu.

z Londynu d. 4. Listop.

List z Jaffy datowany dnia 24. Sierpnia zawiera w sobie, co następuje: „Wielkiemu Wezyrowi nigdzie nie jest tak dobrze jak tu, ponieważ znajduje się w wielkiej odległości od swego nieprzyjaciela. Jego armia stoi tu

jeszcze, i zatrudnia się przysposobieniami do wojny, lecz jak leniwo zwykli działać się przysposobienia zbrojne w Turczach! kawaleria Azyatycka potrzebuje zawsze 3 miesięcy do marszu. Rekruci Albańscy zarzucają kotwice przed każdą wyspą na Archipelagu, i trawią sobie wygodnie żywność, którą tam zafłaja. Szeryfowie czynią daleko większą szkodę w Alepie, jak sam nieprzyjaciel. Armia turecką zniszczyć można w jednym momencie, lecz chcąc wystawić nową, potrzeba do tego całego roku.”

z Londynu d. 11. Listop.

Miało Liverpool ofiarować Xiążęciu Clarence swoje prawo mieyskie, z tej przyczyny, iż bronił bardzo pod czas ostatniej sesyi Parlamentu afrykańskiego handlu niewolników: „Wasza Xiążęca Mość, rzekli deputowani, czujesz sam, że egzystencja całego królestwa spoczywa na utrzymaniu handlu niewolników. Bo, cożby znaczył nasz handel bez niewolników? iakieżby były dochody narodowe bez handlu? iakieżby nakoniec była nasza potęga morska, i nasze bezpieczeństwo?” Xiąże podziękował za te czułe dowody ich przywiązania, i przyrzekł oblać zawsze w przyszłości za miastem Liverpool.

W żadnym kraju nie znajduje się tyle waryatów, których szaleństwo wynika z złego domaczenia sobie biblij, jak w naszym. Jeden z aresztowanych niedawno w pałacu Królowy, waryat, mówił, iż jest synem Króla, lecz niegodzien jest nosić ten tytuł, i że poślany jest od Pana, do strzeżenia tego pałacu: gdy tenże powtórnie przyszedł, i chciał koniecznie strzedz Króla, został aresztowany. Przed policyą powiedział, iż Jezus objawił mu, że jest królewskim synem, Zion, miał on przy sobie biblij, z której chciał dowodzić swojego wyznania.

Hiszpański gubernator, który był w Kadyks w ten czas, gdy Lord St. Vincent



pod tym portem znajdował się, wskazany został na utracenie głowy, ponieważ z nieprzyjacielskim admirałem utrzymywał podejrzaną korespondencją. Lecz Król karę tę przemienił jednak na wygnanie i zkonfiskowanie jego dóbr. To samo nastąpiło także z sekretarzem tego gubernatora. Terazniejszy gubernator Kadixu, Tomasz de Morla, odbiera bardzo wielkie pochwały w Hiszpanii dla swej patriotycznej odwagi.

W królewskim herbie, z którego wyznaczono francuskie lilie, wyrażone są cztery główne herby, to jest, angielski, szkocki, irlandzki, i walijski, w środku zaś znajduje się herb hanowerski. Na tej nowej pieczęci wyrażony jest zamiast dawnych słów: „Król Wielkiej Brytanii, Francji, i Irlandji,” następujący napis: „Britannicorum Rex, Król Brytańskich narodów.” (Nie Brytanów) iak tłumaczą niemieckie gazety, gdyżby musiał nazywać się, Britannorum, i takowy napis ścierałby się tylko do mieszkańców Anglii, i Szkocji, które właściwą są Brytanią. Nowy zaś tytuł obejmuje w sobie podanych państwa brytańskiego w wszystkich częściach świata, i przez napis gotowej już pieczęci królewskiej, której używanie zaczyna się od przyszłego nowego roku, zbija się wieść, iakoby Król chciał przyjąć tytuł Cesarza.

Słychać, iż Napper Tandy sądzony będzie teraz dla tego, że przyjął służbę w francuskiej armii, iako generał brygady.

Gazety północne amerykańskie datowane dnia 28. Września zawierają w sobie, co następuje: „Duch partyi szerzy się po wszystkich prowincjach z przyczyny bliskiej elekcji Prezydenta, w Karolinie i Wirginii okazał się być bardzo niespokojnym. W ostatniej prowincji przyszło już do prawdziwych utarczek. W Wirginii nastąpił pojedynzek między dwoma braćmi: nieszcześliwy cios odebrał jednemu z nich życie, a

drugi uciekł. Przyjaciele teraźniejszego Prezydenta starają się uśmić, rozszerzyć zdanie, iakoby obranie Pana Jefferson było hasłem zniszczenia wszelkich rzeczy dotrzymanych świątobliwie i wprowadzenia niedowiarstwa. Rozumiemy jednak powszechnie, iż Pan Jefferson będzie Prezydentem. Ta sama gazeta donosi, że żółta febra w Baltymorze uślała nieco, i w 3 dniach umiera tylko po 32 ludzi. Ta choroba przeniosła się także do Norfolk Providence i Rhode Island. W Neuyork panuje zdrowie, gdyż poczyniono tam najlepsze przysposobienia do zapobieżenia wszelkim zarazom.

z Londynu d. 11. Listop.

(Wypis z dziennika angielskiego.  
Morning Post.)

„Zdaie się stosownie do najpóźniejszych wiadomości odebranych z północy, iż kłótnie wielkiej Brytanii z państwami tej części Europy nie są jeszcze zaspokoione z satysfakcją wszystkich stron. Duńczykowie mimo umowę podpisaną przez Lorda Whitworth i Hrabiego Bernsdorff, okazują jednak swój wielki gniew przeciw Anglikom. Ta niechęć okazująca się między ludem zdaie się podobać rządowi, który nie prześlaie zbroić się czynnie, i rozumiemy, iż między Rosyją, Szwecyą i Danią panuje zupełne porozumienie się, i że te 3 dwory nie są przychylnie naszemu.”

„Szwedzi łączą swoje zażalenia do zażaleń Duńskich, i narzekają na częste zgwałcenie swych przywilejów. Paweł I. okazał urzędownie podobieństwo zerwania pokoju z Anglią, i może niebyłoby rzeczą trudną, spojrzeć nawet w gabinetach; Królów naszych sprzymierzeńców, ślady w wpływie naszego nieprzyjaciela, i widzieć, iak on podkopuje przez intrygę potęgę angielską tam, gdzie iey niemoże zniszczyć jawną siłą.”



„Większość naszej marynarki jest dawno celem zazdrości innych narodów. Nasze dzieła sławne w teraźniejszej wojnie i rozległość niezmierzona, którą nadaliliśmy naszym osadom, wzbudziły podejrzenie, i rzuciły twogę nawet do tych narodów, których te zdobytki nie nie interesowały. Z drugiej zaś strony z przyczyny talentu Francuzów w negocjacyach ich intryg gabinetowych, iżaliż niepowinniśmy lękać się Buonapartego, który iednego momentu nie traci, aby zamienić wkrótce obojętność iednych w niechęć, a powolność drugich w zazdrość, tudzież, aby krzycząc uświeczone przeciw despotyzmowi angielskiemu na Oceanie, nie wymówił we wszystkich, iż broni wolności Europy, woliąc przeciw nam? Niewiedzieliśmyż go, iak przez powolność równie polityczną iak ludzką względem niewolników moskiewskich zostających w Francyi, okazywał im nieiaki gatunek uszanowania ku potencji, do której należą, i iak wystawiał im tym sposobem wspaniałość ich nieprzyjaciela obok przewrotności ich sprzymierzeńców.”

„Niedawno nawet ofiarował Buonaparte uwolnić Moskalów za równą liczbę Francuzkich niewolników zostających w Anglii. Jest to propozycja, której odrzucenie z naszej strony powinno było koniecznie wzburzyć nieporozumienie się między obojga dworami Londyńskim i Petersburgskim. Czynny geniusz Buonapartego potrzebuje zatrudnienia innego. Wyfilił on wojnę z swych tryumfów, i zpoufalił swoje imię z dziełami bohaterскими tak, iż zwycięstwo przestało być dla niego tryumfem. Zrzekł się zdobywania krajów. Dopełnił obowiązku, iaki wziął na siebie w prawodactwie; dość iadczy bez wątpienia swego szczęścia w innej sferze, i starać się będzie, uskuteczyć to przez dyplomatykę, czego ani prawa ani oręż nie mogły dokazać. Pokoy, który dopiero zawarł z Ameryką, jest szczęśliwym odbytem w tej nowej karierze.”

z Kopenhagi d. 18. Listop.

Odebraliśmy wiadomość, iż na wszystkie okręty angielskie w portach rosyjskich włożono znowu embargo, i że wszystkim okrętom płynącym z Rosyi dany będzie paszport zawierający w sobie deklaracyą, iż każde przepatrywanie okrętu rosyjskiego poczytane będzie za wypowiedzenie wojny.

z Warszawy d. 20. Listop.

Dziś ciągniono tu po 150. raz numery trzeciej Krolewsko-Pruskiej loteryi liczbowej, na rzecz inwalidów i wdów, tudzież ku zapomoczeniu szkół i szpitalów. Numery wyciągnięte są następujące: 15. 23. 53. 68. 74.

#### Rozmaite Wiadomości.

Podług gazety nadwornej Petersburgskiej dnia 24. Października, Cesarz rzymski chciał wyjechać do Petersburga nadzwyczajnego poża w osobie Xiążęcia Auersberg, z tej przyczyny, aby usprawiedliwić zdarzenie zaszłe w Ankonie. Lecz Imperator rosyjski nie chciał przyjąć Xiążęcia Auersberg, dla tego, że ten Xiążę dopuścił się był rozmaitych grubiańskich postępów względem wielkiej Xiężniczki, Alexandry Pawłowny, Arcy-Xiężniczki austriackiej pod czas podróży do Wiednia.

W Anglii umarło 2 słarcow, ieden miał 104 a drugi 107 lat. Najstarsze dziecko pierwszego miało 78 najmłodsze zaś 7 lat.

W francuzkim skarbie narodowym znajduje się teraz 300 milionów, które zebrane zostały częścią z dochodów krajowych, częścią z zagranicznych kontrybucyów.

Wyrachowano, że generał Moreau wybrał przez 3 miesiące w Frankonii, Szwabii, Bawarii i nad Renem 20 milionów liwrow gotowych pieniędzy.

Pisma angielskie mówią, iż w Petersburgu podano niedawno zagranicznym ministrom notę, w której Imperator Jegomość



żali się na ostatni postępek Anglii względem konwoju duńskiego, i oświadczają, że do utrzymania praw morskich potrzebną jest rzeczą, ustanowić neutralność zbroyną na morzu. Z Holsingör donoszą, iż rząd rosyjski włożył sekwestracją także na wszelką własność angielską w portach rosyjskich.

Dnia 9. Listopada generał Clarke dał wspaniały obiad w Luneville Hrabie-  
mu Cobenzl, i Józefowi Buonaparte, pod czas którego spełnił toast: „Niech żyje 18. Brumaire!” Na co Hrabia Co-

benzl odpowiedział, iż się bardzo cieszy z tego toastu.

Jedna z gazet holenderskich zapewnia, iż pierwszy Konsul kazał podać Hrabie-  
mu Cobenzl, gdy wyjeżdżał z Paryża, notę dla przesłania iey dworowi Wiedeńskiemu, w której rząd francuzki odpowiada na wszystkie przyczyny Hrabiego Cobenzl i umie-  
ścił nowe tymczasowe warunki pokoju, z tym dodatkiem, iż odpowiedź dworu Wiedeńskiego, której się spodziewa w przeciągu 15. dni, udecydować ma wojnę lub pokój.

#### Obwieszczenie

*gdzie rodzice i opiekuni udawać się mają względem przyjmowania ich dzieci szlacheckiego urodzenia, do JK. Mci instytutu wojskowo-edukacyjnego.*

Ponieważ publiczność w części zdaje się nie wiedzieć jak zachodzące interesa szlacheckich wojskowo-edukacyjnych ułatwiane bywają, przeto podaje się w tem następujące dokładniejsze objaśnienie. Najjaśniejszy Król Jmć zdał wprawdzie mnie niżej podpisanemu generałowi inspekcją nad temi instytutami, w tym zamiarze żebym w ogólności nad niemi czuwał, albo kiedy nowe urządzenia, poprawy i pożyteczne propozycje zachodzą, one najwyższej decyzji Najjaś. Króla Jmć iak nayspokorniej przekładał i w miarę uszczelnia ich przez przyzwoitą zwierzchność one uskuteczniał, lecz szczególniejsze sprawowanie tych interesów należy za zwyczaj do WW. Komendantów i Dyrektorów przyrzeczonych instytutów, a to w akademii wojskowej do W. Pułkownika Kleista, iako Dyrektora, nad wszystkiemi korpusami kadetów, w ogólności dozor Urodz. Lingebrheima Maior i Kommandant, w szczególności zaś nad wielkiem korpusem kadetów w Berlinie Urodz. Lingebrheima Maior i Kommandant, nad instytutem kadetów, w Stulpie w prowincyi Pomeraniikiej Urodz. Prouk Maior i Dyrektor, w prowincyi Pruss. Zachodnich w Chelminie Urodz. Reck Maior i Dyrektor, w prowincyi Pruss. Południowych i Nowo-Wschodnich w Kaliszu Urodz. Berg Maior i Dyrektor, nad instytutem paziów nadwornych w Potzdanie, poty, poki w teźniejszym urzędzeniu zostawać będzie Urodz. Fluns Maior i Dyrektor uczniów akademii wojskowej, wykierują się podług wyraźnego rozkazu JK. Mci, po-

dług szczególny instrukcyi tylko z korpusu kadetów Berlińskiego, pozwolono też przyjmować do tego pryncypalnego instytutu edukacyjnego znaczną liczbę młodzieży z krajów JK. Mci na ich własny koszt iako pensyonerów, szlachta do korpusu kadetów Berlińskiego przyjmowani muszą mieć przynajmniej lat 12, w Stulpie, Chelminie i Kaliszu zaś przynajmniej lat ośm. Tam gdzie etat JK. Mci wyrachowaną liczbę uczniów przewyższa, pozwolono na usilne proźby wielu rodziców i opiekunów, przyjmować do tych instytutów pensyonerów, ile mieysce do tego w tych instytutach edukacyjnych, bez szkody onych zbywa. Wszystkie te instytuta edukacyjne, determinowane są tylko dla szlachty z krajów JK. Mci, cudzoziemcy podług praw przyjmowani bydl nie mogą, bez wyraźnego pozwolenia JK. Mci. Rodzice, opiekuni i krewni życzący sobie umieścić młodego szlachcica w tych instytutach edukacyjnych, zgłaszają się do przyrzeczonych Komendantów i Dyrektorów i upraszają się ich, żeby w tym przepisany sposobie postępowali, ponieważ i tak korespondencya się pomnaża i powiększa, iż pomimo wszelkiej chęci woli niżej podpisanego, nie jest w niego możności, utrzymywać korespondencyą z każdą familią w szczególności przyrzeczonym WW. Komendantom i Dyrektorom wydany jest wyraźny ordynans przepisujący, iak sobie w tem postępować mają. Do takowego przyjmowania młodzieży szlacheckiej potrzeba, żeby rodzice, opiekunowie metryki chrztu i zaświadczenia o zdrowiu do przyrzeczonych WW. Komendantów i Dyrektorów przesyłali, tudzież co do tych famili krewnych szlacheckich, które mniej są znaiome, przyzwoitą legitymacją szlactwa, a w prowincyach Pruss. Południowych i Nowo-Wscho-



dnich urzędowych dowody na to, iż rodzice tych dzieci mają rocznego dochodu przynajmniej talarów 150, a zatem mogą być w stanie wypielegnowania i wykształcenia dzieci w pierwszych latach dzieciństwa, przygotowawszy je w tym sposobie iakożkolwiek, do poymowania nauk wprzerzeczonych instytutach, dawać im miłych, na któreby może nie będąc tak przygotowanymi bez pożytku uczęszczały. Ichność Panowie Profesorowie patentowani będą od Najjaśniejszego Króla Jmci, iako też Jmci Panowie Guwernerowie w akademii woyskowej młodzi uczeni i metrowie, żyjący sobie w którym z tych instytutów za nauczycielów być umieszczonemi, zgłoszą się z tem także z przyłączeniem dobrych testimoniów do przerzeczonych WW. Komendantów i Dyrektorów, którzy za pomocą postanowionej Komisji, ich wyexaminowanie i przyjęcie udysponują dobrą sławą i szczególniejsze szacowne zaufanie publiczności w nader dobrym urządzeniu, tych instytutów woyskowo - edukacyjnych, sprawiły tak wielki nacisk, iż powiększyły tak bardzo liczbę expektantów, których miejsca i etaty obić nie mogą, iż nie podobna, żeby każdy podług swego życzenia i zdatości zaraz przyjętym być mógł. Dla tego na tych tylko względ miany będzie, których oycowie mają szczególniejsze zaślugi w kraju, majątek ich zaś za szczupły jest, żeby o konieczne potrzeby do wychowania dzieci swych staranie mieć mogli, lub też na tych, którzy dla wrodzonych talentów, za godnych przyjęcia uznani, i po których wykosztowaniu oyczyżna ważnych przyług spodziewać się może. Ta uwaga ściąga się szczególnie do oyców i opiekunów w odległych prowincjach, gdzie życzyć należy, żeby pierwsza edukacja dzieci im powierzonych, mniej zaniedbywaną była. W Poznaniu dnia 24. Października roku 1800.

Inspekcyja generalna JK. Mci Instytutów Szlacheckich woyskowo - edukacyjnych.  
de Rüchel.

*Citatio creditorum.* Zapozywają się publicznie od tuteyszej Królewskiej Południowo - Pruskiej Regencyi niewiadomi realni pretendenci wsi w Pyzdrowskim dystrykcie leżącej, Urodz. Władysława Kurnatowskiego dziedzicznej Zdychowice aby iakie mają realne pretensye do pomienionej wsi, w przeciągu trzech miesięcy osobiście albo na piśmie podawali, napóźniej zaś, aby in termino peremptorio dnia szóstego Marca anni futuri przed

deputowanym naszym regencyjnym konsyliarzem Leuchertem osobiście lub przez mandataryusza prawem dozwolonego stawili się, dokumenta, na których swoje realne pretensye zasadzają, in originali lub in kopia vidimata złożyli, a potym ich prawne ułożenie w księdze hipotecznej oczękiwali, przeciwnie zaś, którzyby się na wspomnianym terminie osobiście czyli przez mandataryusza, lub na piśmie w zwyczaj rzeczony niejednawali sposob, spodziewać się nieomylnie mają, iż z swemi realnemi pretensyami do pomienionych dobr prekludowani będą i z tej przyczyny wieczne milczenie zalecone im zostanie. Ci zaś, którzyby dla odległości miejsca, choroby, starości, lub dla innych prawem dozwolonych przyczyn na terminie wyznaczonym osobiście nie stawili, mogą pretensye swoje czyli prawa przez mandataryuszów obwarować kazać, tym zaś, którymby tu na znaiomości zbywało, podają się za mandataryuszów justyc komisjarze i sędziowie kryminalni, iako to: Gebhard, Künzel i Beier, justye konsyliarz Melcer, lub konsyliarz akcyzy Rothe, z których sobie jednego obierać możecie, którego zaś wcześniej przed terminem urzędową plenipotencyą z dokładną informacją opatrzyć musicie. W Poznaniu dnia 23. Października roku 1800.

Królewska Połud. Pruska Regencya.

*Do zadzierżawienia.* Gdy do zadzierżawienia tuteyszej farbierni i do też przyległych budynków i roli, za zaplaceniem pewnej zadzierżawienia summy i złożenia rocznego kanonu 28 reis talarów, albo też do zupełnego sprzedania też bez zaplacenienia kanonu terminu licitacyine dnia 30. Sierpnia i 15. Września trzymane były; gdy jednakowoż przeswietna królowka wojenna i ekonomiczna Kamera w Poznaniu łaskawie resoluować raczyła, ieszcze trzeci wyznaczyć termin, dla tego też nowy peremptoryczny wyznaczylismy termin na 22. Grudnia r. b., na który zadzierżawić lub kupić ochotę mających, niniejszym zapraszamy. w tymże dniu przed tuteyszym zadwor-  
nym stawić się sądem i swoją podać cenę, gdzie potym naywięcej i naylepiej ceniący spodziewać się ma, że po zasłanej akceptacyi zwierzchności przyderzenie nastąpi. Wreszcie anszlag i bliższe w tej mierze warunki mogą każdego czasu w naszej registraturze być widziane. W Krotoszynie dnia 11. Listopada roku 1800.

Królewski Pruski Połud. Ekonomiczny Sąd.

Drukował Dekker i Kompania w Poznaniu.